

Oto życia smak

Kasia Kowalska

Ścinaj jak kat
Głowy zleca tym
Co w imię zła skrobia
Do twych drzwi
Ścinaj bo jak
Możesz pewność mieć
Kto za co tobie jutro
Zetnie łeb.

Poznasz życia smak wiem.

Stoisz jak słup
Kiedy trzeba iść
Milczysz jak głąz
Kiedy chce ci się wyć
Gdy pluja Ci w twarz
Głośno śmiejąc się
Przestań mówić, że to tylko deszcz.

Poznasz życia smak wiem.

Życie, jak los lubi płatać nam figle
Wynosi na tron, żeby zrzucić na twarz
Życie na głos znów wyszydząć z tych będzie
Co wierzyć chcą w jego fart
Oto życia smak.

Marzysz by ktoś
Szczerze kochał Cię
Masz miłą żonę
Pewnie będzie lżej
Gdy wszystko w końcu
Może być Okay
Żona z kumplem
Nagle puszcza się.

Tylko nie to, syczysz jak wąż
Tylko nie on, znów chce Ci się kłąć.

Życie, jak los lubi płatać nam figle
Wynosi na tron, żeby zrzucić na twarz
Życie na głos znów wyszydząć z tych będzie
Co wierzyć chcą w jego fart
Oto życia smak.